

*Explorer* to miniaturowe i wyjątkowo lekkie (wagi ok. 50 g) urządzenie zamknięte w obudowie o kształcie spłaszczonej tuby. Wykonana niemal w całości z metalu (tylko krańcowe „zatycki” są plastikowe) wygląda jak przedmiot luksusowy, a nie tylko użytkowy.



# Meridian EXPLORER II

**N**ie trzeba się tutaj zastanawiać, do czego służą gniazda, przełączniki, jak podłączyć i uruchomić urządzenie – wszystko jest właściwie oczywiste, chociaż funkcjonalność mniej rozwinięta w porównaniu z urządzeniami ADL czy Denona.

Z jednej strony „tuby” umieszczono gniazdo USB (typ mini B) – to jedyne wejście sygnału cyfrowego, a jednocześnie źródło zasilania. Przetwornik podłączamy do komputera, który realizuje obydwie funkcje.

Po przeciwległej stronie mamy dwa wyjścia analogowe na gniazdach mini-jack; jedno jest wyjściem liniowym o stałym poziomie sygnału (2 V), w ten sposób podłączymy Meridiana np. do wzmacniacza zintegrowanego; drugie to regulowane wyjście dla słuchawek.

Bieżące parametry pracy *Explorera* są pokazywane przez trzy diody umieszczone na górze obudowy. Odpowiadają one krotności (x1, x2, x4) bazowego sygnału cyfrowego, a dokładnie jego częstotliwości próbkowania. Jeśli bazą jest 44,1 kHz, dioda x2 oznacza 88 kHz, a dioda x4 – 176 kHz. W przypadku 48 kHz jest to odpowiednio 96 kHz i 192 kHz.

Główna dioda (x1) ma jeszcze inne zadanie: odpowiednimi kolorami sygnalizuje dwa podstawowe tryby – PCM lub autorskie dekodowanie MQA, o którym za chwilę.



Do dyspozycji są dwa niezależne wyjścia analogowe o stałym i regulowanym poziomie napięcia – pierwsze do podłączenia wzmacniacza, drugie dla słuchawek.

Konfiguracja Meridiana do pracy z komputerem jest zwykle bezproblemowa. Jeśli korzystamy ze sprzętu Apple, wystarczy wskazać *Explorera* jako zewnętrzny odbiornik sygnału; w przypadku Windowsa do poprawnej pracy będą konieczne firmowe sterowniki, które można pobrać ze strony internetowej producenta.

Meridian nigdy nie opowiadał się za standardem SACD i kodowaniem DSD, jeszcze w czasach wojny formatów SACD kontra DVD-Audio wspierał ten drugi. Przez ponad dziesięć lat niewiele się w tej kwestii zmieniło. *Explorer* nie obsługuje DSD, natomiast z plikami PCM radzi sobie aż do rozdzielczości 24 bity/192 kHz. Na tym jednak nie koniec, bowiem firma promuje nowy, własny standard zapisu o nazwie MQA (Master Quality Authenticated).

Pomysł polega na przesłaniu materiałów wysokiej rozdzielczości przy mocno zredukowanej objętości, co ułatwi cyfrową dystrybucję muzyki za pomocą internetu. MQA, podobnie jak FLAC, jest zapisem bezstratnym, ale jego zalety mają polegać na efektywnym przeniesieniu danych najbardziej zbliżonych do studyjnej taśmy matki. Sygnał w formacie MQA ma być najpierw w odpowiedni sposób kodowany, a później – właśnie w przetworniku DAC, takim jak *Explorer 2* – dekodowany. Pliki MQA mogą być również odtwarzane na sprzęcie bez stosownego dekodera, uzyskując wówczas jakość „adekwatną do tej z płyty CD”.



Wejście USB jest jednocześnie jedynym źródłem zasilania.

## ODSŁUCH

Kiedy *Explorer 2* gościł w moim systemie, format MQA wchodził dopiero w stan intensywnej promocji i pokazów (przed premierowych. Nie miałem wówczas, niestety, do dyspozycji żadnych plików zakodowanych w nowym standardzie, stąd test Meridiana odbywał z wykorzystaniem tych samych nagrań, co w przypadku pozostałych urządzeń, czyli plików PCM od 16/44,1 po 24/192. Ale i to wystarczyło, aby dostrzec delikatność, czy wręcz finezję. Nie odbywa się to przez zmiękczenie i zaokrąglenie, jednak w porównaniu z urządzeniami grającymi tak bezpośrednio jak ADL czy Denon, Meridian brzmi spokojniej, z lekkiego dystansu, zawsze kulturalnie i przyjemnie, chociaż mniej porywająco i angażująco.

Środek pasma jest bogaty i szczegółowy, ale ukierunkowany na barwy pastelowe, unikający agresywności i przejaskrawiania. Brzmienie jest harmonijne i uporządkowane, rozdzielczość nie narzuca się, detale nie rządzą całym obrazem, pierwszy plan jest czytelny, ale też uprzejmy. Takie brzmienie można uznać za nieco zbyt zachowawcze, ale na pewno trzyma się blisko optymalnej równowagi i uniwersalności.

## EXPLORER II

CENA: 1000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: 3LOGIC  
www.3logic.pl

### WYKONANIE

Piękna biżuteria audio, w metalowej tubce konwerter 24/192, procesory DSP realizujące dekodowanie i filtrowanie według autorskich algorytmów MQA.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Jedno wejście, które jest jednocześnie źródłem zasilania, dwa wyjścia analogowe, o stałym (do wzmacniacza) i regulowanym (do słuchawek) poziomie napięcia. Sygnały do 24/192.

### BRZMIENIE

Staranne, delikatne, z dobrą plastycznością i przejrzystością, bez mocnego ataku i natrętnej szczegółowości.